

POCZĄTKI REFORMACJI WE WROCŁAWIU

Rok 1983 obchodzony jest szeroko jako rok jubileuszowy. Obchodzono uroczystości 500 rocznicę urodzin Reformatora, dra Marcina Lutra.

We Wrocławiu jubileusz luterański zbiegł się w czasie z bardziej lokalną rocznicą, mianowicie 460 rocznicę pierwszego ewangelickiego nabożeństwa we Wrocławiu. Nabożeństwo to odbyło się w dniu 21 października 1523 roku w kościele Św. Marii Magdaleny. Nabożeństwo zostało odprawione przez pierwszego ewangelickiego duchownego we Wrocławiu dra Jana Hessa, mianowanego właśnie przez Radę Miejską we Wrocławiu pierwszym ewangelickim proboszczem kościoła Św. Marii Magdaleny.

O reformacji we Wrocławiu pisano, ogólnie rzecz biorąc, niewiele. Powstały prace naukowe, zaopatrzone w ciekawy i obszerny aparat naukowych przypisów, powstały prace popularne, w dobrym tego słowa znaczeniu, dbające o szeroką popularyzację zagadnienia. Stosunkowo nieczęsto poruszano w tych pracach sprawy stosunków wewnętrznie kościelnych we Wrocławiu i to zarówno tych jakie reformacja stwarzała jak i tych w jakich pierwsze ewangelickie kościoły we Wrocławiu działały. Pragnę więc na te sprawy również zwrócić baczniejszą uwagę.

Pisali o reformacji katolicy jak i ewangelicy, stąd też w pracach tych znajdowały odbicie religijne różnice autorów. Tak więc Paul Konrad opublikował w 1917 r., w 400 rocznicę reformacji, pracę rzetelną, zaopatrzoną w pełny aparat naukowy pt. *Die Einführung der Reformation in Breslau und Schlesien*. Praca ta, reprezentująca ewangelicki punkt widzenia wyszła jako XXVIII tom wydawnictwa *Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte*. Konrad wykorzystał w swej pracy najważniejsze źródło dla tych zagadnień, mianowicie protokoły kapitulne z lat 1520—1534. Podobnie uczynił Gustaw Bauch w pracy, która ukazała się w 1911 r. — *Geschichte des breslauer Schulwesens in der Zeit der Reformation*. — Praca ta ukazała się jako XXIV tom *Darstellungen und*

Quellen. Bauch stwierdza w swej pracy, że reformacja była nie tylko ruchem religijnym, ale miała również charakter rewolucyjny.

Problemy omawiające prehistorię reformacji przedstawia A. O. Meyer w pracy pt. *Studien und Vorgeschichte der Reformation*. Do rzędu poważnych, naukowo udokumentowanych prac, poświęconych początkom reformacji we Wrocławiu i na Śląsku należy praca Kurta Engelberta zamieszczona w kolejnych zeszytach czasopisma *Archiv für schlesische Kirchengeschichte*, począwszy od t. XVIII z 1960 pt.: *Die Anfänge der lutherischen Bewegung in Breslau und Schlesien*. Praca reprezentuje katolicki punkt widzenia, jest miejscami tendencyjna, stara się pomniejszyć, a czasem zlekceważyć osiągnięcia reformacji.

Chciałem też zwrócić uwagę na szereg starszych i młodszych prac popularnych. Taki charakter ma, mimo wszystko, relacja Sepelta w jego *Geschichte des Bistums Breslau*. Praca ta zbyt ogólnikowo traktuje interesujące nas zagadnienia. Charakter popularny, w dobrym tego słowa znaczeniu, ma praca Konrada Müllera, b. proboszcza ewangelickiego w nieistniejącym już kościele ewangelickim Św. Jana we Wrocławiu, pt. *Das evangelische Breslau 1523—1945* wydana przed 30 laty w Niemczech Zachodnich. Trzeba też wspomnieć o kronikarskich relacjach Pola i Weissa, jeżeli nie ze względu na informacyjną wartość zawartych tam wiadomości, to z powodu emocjonalnych form tych relacji.

Trzeba było tylko 6 lat, aby od momentu ogłoszenia w Wittenberdze 95 też dra Marcina Lutra, jego nauki dotarły do Wrocławia i spotkały się tu z życzliwym przyjęciem. Wrocławowi nie obce były problemy dyskusyjne, jakie leżały u podstaw ruchu reformacyjnego. Znane są spory, jakie społeczeństwo wrocławskie toczyło z Kurią Biskupią, które potem historycy nazwą procesem o końskie oko, czy wojną o beczkę piwa, lub wojną popiá. Tu we Wrocławiu drukowane były pisma czeskiego reformatora Jana Husa. Tu, we Wrocławiu, zapłacił w 1398 r. życiem, za głoszenie poglądów angielskiego reformatora Wílklifa, wykształcony w Oksfordzie, chłop Stefan. We Wrocławiu od wielu dziesięcioleci prowadzono energiczną sprzedaż odpustów, co było jedną z ważniejszych przyczyn niezadowolenia w ówczesnym kościele. Okresem największego ożywienia kulturalnego we Wrocławiu był przełom XV i XVI wieku. Do Wrocławia na dobre wkroczył renesans, a jego gorącym mecenasem byli kolejni biskupi wrocławscy: Jan Rot, Jan Turzo i Jakub von Salza. Jan Turzo korespondował z Melanchtonem i Marcinem Lutrem. Był tym biskupem, który z kościoła św. Doroty usunął obraz Madonny, który gorzko płakał ilekroć ofiara złożona w kościele przez wiernych była zbyt skromna.

Wrocławianie byli też w trakcie zakładania własnego uniwersytetu.

Król czeski Władysław Jagiellończyk wystawił już akt fundacyjny, ale plan upadł, podobno na skutek sprzeciwu uniwersytetu krakowskiego¹.

Wiadomości o tezach Lutra dotarły do Wrocławia jeszcze przed rokiem 1523. Przywiózł je do naszego miasta patrycjusz wrocławski, dr Johannes Metzler, który w czasie swego pobytu w Lipsku był w 1519 r. świadkiem dysputy między Lutren a Eckiem i opowiedział się po stronie Lutra². Bardzo wcześnie dotarły też do Wrocławia pisma Marcina Lutra. Wydrukowali je i rozpowszechnili we Wrocławiu tutejsi drukarze, Adam Dyon i Kasper Lybich³.

Kronikarz wrocławski Mikołaj Pol w swych *Rocznikach Wrocławskich* twierdzi, że nie tylko uczeni i humaniści, ale także mieszczanie wrocławscy interesowali się Lutrem i dyskutowali żywo o jego pismach. Takim sławnym „klubem dyskusyjnym” stała się *Piwnica Swidnicka*. Pisma Lutra drukowane we Wrocławiu docierały aż do Poznania⁴. W 1521 r. kanonik wrocławski, Sauer, skarży się, że pisma Lutra czytane są i drukowane bezkarnie, a nawet przekładane na języki obce.

Nauki Lutra głosił we Wrocławiu, jeszcze przed 1523 r., pochodzący spod Miśni Piotr Zedlitz, późniejszy ewangelicki kaznodzieja w kościele Św. Bernarda (za co tylko z trudem uniknął sądu biskupiego).

Właściwym reformatorem Wrocławia był jednak Jan Hess, urodzony w Norymberdze w 1490 r., syn tamtejszego patrycjusza. Ukończył uniwersytet w Lipsku i w Wittenberdze, uzyskując tytuł magistra. Po ukończeniu studiów, biskup wrocławski, Jan Turzo, zatrudnił go na stanowisku notariusza kancelarii biskupiej. Hess był również wychowawcą młodego księcia ziebicko-oleśnickiego, Joachima, jak również kanonikiem w Nysie. Po uzyskaniu doktoratu z pisma świętego, przyjął on święcenia kapłańskie (1517), a po pewnym czasie został kaznodzieją w zamku książąt oleśnickich w Oleśnicy. Już wtedy kazania jego były oceniane jako protestanckie⁵. W 1520 r. zmarł biskup Jan Turzo, a Hess wygłosił, po łacinie, kazanie żałobne przy jego zwłokach. Następcą Turzona został Jakub von Salza. Hess utrzymywał przyjazne stosunki z Marcinem Lutrem. Znane są liczne listy Lutra do Jana Hessa.

Kiedy w 1517 r. zmarł ostatni katolicki proboszcz kościoła Św. Marii Magdaleny, na wniosek Rady Miejskiej we Wrocławiu i za zgodą dworu królewskiego, biskup wrocławski wydał Janowi Hessowi list nominacyjny (11 października 1523), na podstawie którego 10 dni później (21 października) nastąpiło uroczyste wprowadzenie Hessa na stanowisko pro-

¹ B. Turoń, *Uniwersytet Jagielloński... we Wrocławiu „Mówią Wielki”* nr 11/1979.

² P. Konrad, *Die Einführung der Reformation in Breslau und Schlesien. Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte* Bd. XXIV, Breslau 1913, s. 13.

³ Tamże, s. 14.

⁴ K. Müller, *Das evangelische Breslau*, Goslar/Harz 1952, s. 13.

⁵ P. Konrad, *Op. cit.*, s. 16–17.



Dr Jan Hess — Reformator Wrocławia
Pierwszy ewangelicki proboszcz kościoła Św. Marii Magdaleny we Wrocławiu

boszcza kościoła Św. Marii Magdaleny. Jan Hess zachował jednocześnie stanowisko profesora gimnazjum Św. Marii Magdaleny, gdzie planował zorganizować seminarium dla kaznodziejów⁶. Ze znanej nam korespondencji Hessa z Lutrem wynika, że przed nowym proboszczem kościoła Św. Marii Magdaleny piętrzyło się wiele trudności i Marcin Luter dawał Hessowi w swych listach otuchy i udzielał rad.

Wprowadzenie we Wrocławiu reformacji było związane z powolnym, ale konsekwentnym wprowadzaniem zmian do rytuału kościelnego. Uznano potrzebę swobody głoszenia ewangelii, uznano prawo Rady Miasta Wrocławia do obsady stanowisk kościelnych w najważniejszych kościołach Wrocławia oraz prawo rady do powoływania rektorów szkół miejskich.

Ważnym etapem, kończącym niejako ów początkowy okres reformacji we Wrocławiu, stała się dysputa religijna, jaka toczyła się w czasie od 20 do 24 kwietnia 1524 r. w kościele Św. Doroty. W dyspucie wystąpili: z jednej strony Jan Hess, wspomagany przez mającego wkrótce zasłynąć złotoryjskiego teologa, Walentego Trotzendorfa i rektora szkoły przy kościele Św. Marii Magdaleny, Antoniego Nigra. Przeciwnikiem Lutra był wrocławski dominikanin, Leonhard Czipsler wraz z doradcami. Tematem dysputy było Słowo Poże, kapłaństwo Chrystusa i małżeństwo. Dysputa toczyła się po łacinie i po niemiecku. Pełniący rolę rozjemcy na dyspucie, wybitny uczonec, humanista wrocławski, Wawrzyniec Korwin, ogłosił po czterech dniach dysputy zwycięstwo Jana Hessa⁷.

W 1525 r. zniósła Rada Miejska szereg obyczajów kościelnych katolickich, jak np. procesje, część obrazów, msze za zmarłych, a wprowadziła używanie języka niemieckiego przy chrztach odbywanych według porządku ustanowionego przez Lutra. Wprowadziła nowy wrocławski śpiewnik kościelny, złożony z 22 pieśni, głównie autorstwa Marcina Lutra. Wreszcie, zezwoliła na małżeństwo księży. W 1525 r. uzyskał Jan Hess cennego współpracownika. Był nim Ambroży Moiban. Urodził się w 1494 r. we Wrocławiu jako syn bogatego szewca. Ambroży był najmłodszym z sześciorga dzieci. Uczęszczał najpierw do szkoły przy kościele Św. Marii Magdaleny, potem, w 1504 r., rozpoczął naukę w sławnym gimnazjum w Nysie, wreszcie udał się na studia do Krakowa⁸, gdzie przebywał do 1514 r. i uzyskał tam tytuł bakałarza. W 1516 r. zapisał się na uniwersytet w Wiedniu. Po powrocie do Wrocławia powierzył mu biskup Jan Turzo stanowisko kierownika szkoły katedralnej. On to wprowadził do tej szkoły obowiązkową naukę języka greckiego. Sam był pierwszym wrocławskim grezystą. Ambroży Moiban był

⁶ Tamże, s. 36.

⁷ P. Konrad, *Dr Ambrosius Moiban*. Halle 1981, s. 9.

⁸ Tamże, s. 11.

bardzo zaprzyjaźniony z Filipem Melanchtonem, a Marcin Luter w charakterystyce Moibana bardzo wysoko ceni jego mistrzostwo w znajomości teologii.

W maju 1525 r. Moiban został wezwany do Wrocławia. Rada Miejska zaproponowała mu stanowisko proboszcza kościoła Św. Elżbiety, które od 9 lat nie było obsadzone. Biskup Jakub von Salza nominację tę zatwierdził, tym bardziej, że Moiban w międzyczasie uzyskał tytuł doktora pisma świętego. Na nowego proboszcza czekało wiele pracy.

Rok 1526 i następne były ciężkie dla śląskich protestantów. W tym roku w bitwie z Turkami pod Mochaczem zginął król czeski Ludwik i obecnie Czechy, a wraz z nimi Śląsk i Wrocław, przeszły pod panowanie Habsburgów, na mocy układu zawartego między Jagiellonami a Habsburgami w 1515 r. Habsburgowie dalecy byli od tolerancji religijnej. Należało się umocnić przed wrogimi wobec kościoła działaniami. Ponadto w 1526 r. wybuchła we Wrocławiu epidemia. Hess i Moiban wytrwali na swoich stanowiskach. Trzy lata później, w obliczu niebezpieczeństwa tureckiego zburzony został klasztor Św. Wincentego na Ołbinie, a 24 lutego tegoż roku spadł gotycki hełm z wieży kościoła Św. Elżbiety. Nikomu nic się nie stało⁹.

Dużo uwagi poświęcał Moiban wrocławskiemu szkolnictwu. Marcin Luter i jego współpracownicy wielką wagę przywiązywali do rozwijania i ugruntowywania oświaty. Od 1267 r. istniała, obok szkoły katedralnej, słynąca z dobrego poziomu szkoła przy kościele Św. Marii Magdaleny. Drugą szkołę miejską założono przy kościele Św. Elżbiety. Poziom tych szkół musiał być bardzo wysoki skoro Melanchton wyraża się o nich z wielkim uznaniem. Moiban zadeklarował swoją współpracę w dziedzinie szkolnictwa, a członek Rady Miejskiej opracował dla tych szkół regulaminy (1528). Przedmiotem nauczania była religia i muzyka, łacina i greka, a od 1547 r. również język hebrajski. Nauka dla dzieci wrocławskich była bezpłatna. Zwracano uwagę na karność i dyscyplinę. W soboty i niedzielę oraz w inne dni wolne od nauki wszyscy chłopcy byli zobowiązani śpiewać w chórze w czasie nabożeństw i w czasie nieszpórów. Moiban sam wiele pisał. Już w 1517 r. napisał słowa do muzyki słynnego humanisty Mirandoliego. W 1521 i 1522 r. opublikował dwa kolejne wydania gramatyki łacińskiej, a w latach 1535—1537 ukazało się główne dzieło Moibana pt. „Katechizm złożony z 10 rozdziałów, w jaki sposób przed Bogiem i ludźmi należy prowadzić życie pobożne.” Te 10 rozdziałów mówiło, o prawości i pobożności o prawach i ewangelii, o Chrystusie i o sakramentach, o dobrych uczynkach i o pracy, oraz o modlitwie¹⁰.

⁹ Tamże, s. 34.

¹⁰ Tamże, s. 49—53.

Duchowni ewangelicy dbali również o zapewnienie opieki socjalnej biedocie wrocławskiej. W marcu 1525 r. wypędzono z miasta fałszywych żebraków, a pozostali biedni zostali oddani pod opiekę czterech lekarzy. Hess opracował również założenia do powołania w mieście urzędu jałmużnika. Powstał ten urząd już w 1523 r., a kierował nim przez 23 lata Wawrzyniec Korwin. Również na wniosek Jana Hessa miasto przystąpiło do budowy szpitala Wszystkich Świętych we Wrocławiu. Szpital ten już w 1527 r. przyjął pierwszych 300 chorych.

Hess i Moiban byli w mieście ludźmi bardzo poważanymi. Szczególnie Hess był ceniony jako kaznodzieja, stąd też frekwencja w kościele Św. Marii Magdaleny była bardzo wysoka. Moiban podziwiał w Hessie jego praktyczną mądrość, sztukę mówienia, zdecydowanie i uczoność.

Nauczyciel szkoły Św. Elżbiety Antoni Carchesius twierdził, że kazania Moibana cechuje pobożność i głębia uczucia, zaś kazania Hessa charakteryzuje wysoki kunszt oratorski¹¹. Moiban bardzo troszczył się o los biednej młodzieży. Aby ulżyć doli zdolnym, ale biednym młodzieńcom, stworzono ok. 1540 r. chór, do którego powołano najpierw 12, potem 24 śpiewaków, którym Rada Miejska, ponieważ byli to biedni uczniowie, upiększający swym śpiewem nabożeństwa, ufundowała stypendia¹².

W 1542 r. Rada Miejska przejęła na swoje utrzymanie kościoły i szkoły. Co roku przeznaczano na ten cel odpowiednie fundusze. W regulaminie szkolnym z 1570 r. powiedziano, że miasto uważa szkoły za najbardziej ukochany klejnot miasta, ojczyzny i kościoła bożego.

Obaj reformatorzy Wrocławia wstąpili w związki małżeńskie. Hess ożenił się 1525 r. z Anną Jopner, córką wrocławskiego patrycjusza, a po śmierci swojej pierwszej żony ożenił się po raz drugi z córką wrocławskiego urzędnika, Jadwigą Wahles, która również zmarła przed Hessem. Moiban ożenił się 1526 r. z Anną Bonke, córką mieszczanina ze Świdnicy, która przeżyła męża o 15 lat, zmarła w 1569 roku. Moiban był szczęśliwym ojcem dwanaścioro dzieci, z których dziewięcioro przeżyło ojca, a jeden z synów Ambroży, został duchownym i subseniorem w kościele Św. Elżbiety¹³.

Przyszła obecnie kolej na wprowadzenie zmian do porządku nabożeństw kościelnych. Początkowo zmian takich nie wprowadzano. Porządek katolickiej mszy nie został w kościele ewangelickim naruszony. Potem jednak wprowadzono do nabożeństw nowy wrocławski śpiewnik kościelny i z czasem szybciej już następowały kolejne zmiany. Za najważniejszą uważano wprowadzenie komunii pod dwiema postaciami. Do liturgii wprowadzono powszechnie dzisiaj znane w kościele ewangelickim

¹¹ K. Müller, *Das evangelische Breslau*, s. 21.

¹² P. Konrad, *Dr Ambrostus Moiban*, s. 34.

¹³ Tamże, s. 54 i nast.



Dr Ambroży Moiban — Pierwszy ewangelicki proboszcz kościoła Sw. Elżbiety we Wrocławiu

śpiewne dialogi między duchownym a chórem wiernych, oparta o teksty psalmów.¹⁴ Ustanowiono nową liturgię towarzyszącą ofiarowaniu chleba i wina.

Oprócz normalnej służby wynikającej z obowiązków proboszcza, Hess i Moiban uczestniczyli w rozlicznych dysputach. Hess posiadał też ogromną bibliotekę.

Zarówno Luter jak i Melanchton wielokrotnie proponowali Hessowi i Moibanowi stanowiska profesorskie na uniwersytecie w Wittenberdze. Hess propozycje te odrzucał, Moiban natomiast skłonny był owe zaproszenia przyjąć i zaczął nawet przygotowywać się do wykładów, zaproponowanych mu przez Melanchtona na uniwersytecie w Wittenberdze¹⁵. Hess i Moiban mieli również swoich ideowych oponentów. Wyróżniał się wśród nich szczególnie Johannes Cochlaeus. Był on, podobnie jak Hess i Moiban, doktorem pisma świętego. Tytuł ten uzyskał w Ferrarze w 1527 r. Dał się poznać jako zdecydowany przeciwnik konfesji augsburskiej. W 1539 r. został kanonikiem wrocławskim i przebywał we Wrocławiu z małymi przerwami aż do śmierci (1552). Cochlaeus pisał cięte, złośliwe polemiki, zwłaszcza przeciwko Moibanowi, ale także i Lutrowi.

Ale oto nad ruchem odnowy kościelnej we Wrocławiu zawisły ciężkie chmury w postaci ruchów i teorii religijnych, które rozwijały się pod wpływem reformacji luteranńskiej. Głosicielem jednej z takich teorii był śląski szlachcic, Kasper Schwenckfeld, który wydał w 1524 r. niewielką broszurkę pt. *Krytyka nadużyć niektórych artykułów ewangelii*. Postawił w niej m. inn. tezę, że wszystko co ludzkie jest tylko cieniem tego co uczynił Bóg przez swego ducha. W komunii świętej chleb i wino są tylko niedoskonałymi i zbytecznymi przenośniami, które nie zasługują, aby stać się elementami świętymi. Schwenckfeld i jego teologiczny doradca, proboszcz legnicki Krautwald, usiłowali nawiązać kontakt z Hessem i Moibanem, pozyskać ich dla swojej interpretacji. Oni jednak byli zgodni z poglądami teologów wittenberskich i w odpowiedzi stanowczo potępił punkt widzenia Schwenckfelda i Krautwalda. W 1537 r. Moiban wydał nawet broszurę przeciwko schwenckfeldystom i nowochrześcijanom (anabaptystom)¹⁶. W swej kolejnej broszurze, napisanej w 1541 r., wyjaśnił swoje stanowisko w żywo wówczas dyskutowanej sprawie udzielania komunii świętej dzieciom i w sprawie przyjmowania sakramentów przez nieletnich.

Nauki Schwenckfelda, jak i genewskiego reformatora Jana Kalwina, znajdowały jednak we Wrocławiu swoich wyznawców. I tak kanonik katedralny, Michał Williger i organista kościoła Św. Elżbiety, Johannes

¹⁴ K. Müller, *Das evangelische Breslau*, s. 23.

¹⁵ Tamże, s. 23.

¹⁶ P. Konrad, *Dr Ambrosius Moiban*, s. 63—72.

Schwebel, głosili poglądy nowochrześciców, a niektórzy członkowie patrycjatu wrocławskiego, jak np. syndyk Schwab, czy dr Metzler nawiązali kontakty z kręgami Schwenckfeldystów. Kalwinistą natomiast został znany lekarz wrocławski, Crato von Crafftheim, który w 1550 r. był lekarzem miejskim we Wrocławiu, a potem został lekarzem przybocznym cesarzy, Ferdynanda I i Maksymiliana II, a ten w swojej posiadłości w Szczytnie koło Kudowy zaprowadził reformowane nabożeństwa. Również i we Wrocławiu utworzył się niezbyt liczny krąg wyznawców Reformatora z Genewy. Kalwiniści nie byli jednak tolerowani przez wyznawców Marcina Lutra i w 1562 r. jeden z następców Moibana w kościele Św. Elżbiety musiał ustąpić ze swego stanowiska i opuścić miasto z powodu zbyt jawnego sprzyjania kalwinizmowi. To samo spotkało w 1554 r. pastora z kościoła Św. Marii Magdaleny Jana Helbroda, a następcą Helbroda ostrzeżono, że jego kazania „są takie jakie nie powinny być głoszone z tej ambony”. Ten jakby brak tolerancji protestantyzmu luterńskiego w stosunku do kalwinizmu wynikał m. inn. stąd, że wrocławscy ewangelicy musieli bronić słuszności nauk i praw swego kościoła z wielką odwagą i stanowczością. Przykładem tego był spór, jaki Rada Miejska miała z królem Ferdynandem Habsburgiem, kiedy ten zażądał wypędzenia z miasta kaznodziejów protestanckich i zniszczenia protestanckich ksiąg jako kacerskich. Stanowcza i odmowna odpowiedź Rady miasta Wrocławia na te żądania sprawiła, że Ferdynand nie ponowił gróźb i zrezygnował z represji¹⁷.

Passawski układ religijny z 1552, a następnie augsburski pokój religijny z 1555 r. uspokoiły stosunki religijne we Wrocławiu. Doszło do tego, że w roku 1564 papież Pius IV zezwolił, aby również w diecezji wrocławskiej udzielano komunii świętej pod dwiema postaciami. Z zezwolenia tego korzystano przez 20 lat. Tak więc Hess i Moiban, dzięki mądrym zarządzeniom, uregulowali stosunki kościelne we Wrocławiu.

Jan Hess był w swojej parafii niezwykle popularnym i poważanym człowiekiem. Ponad 500 razy był ojcem chrzestnym. Zmarł w 1547 roku, przeżywszy 57 lat. Moiban przeżył swego przyjaciela o 7 lat. Zmarł po długiej chorobie w wieku 60 lat¹⁸.

W kilku zdaniach należałoby wyciągnąć wnioski z przedstawionych faktów. Jedno zjawisko jest tu szczególnie uderzające. Oto pierwsi duchowni ewangelicy we Wrocławiu objęli swoje stanowiska za pełną wiedzą i zgodą biskupów wrocławskich. Jan Hess cieszył się pełnym zaufaniem i uznaniem Jana Turzona. Z jego rąk otrzymał on godność kanonika kolegiaty Św. Krzyża we Wrocławiu i kanonika w Nysie. Hess

¹⁷ K. Müller, *Das evangelische Breslau*, s. 26.

¹⁸ P. Konrad, *Dr Ambrosius Moiban*, s. 78–80.

był tym duchownym, który wygłaszał mowę żałobną przy zwłokach zmarłego biskupa. Następny biskup, Jakub von Salza, bez zastrzeżeń zatwierdził kandydaturę Hessa na stanowisko proboszcza kościoła Św. Marii Magdaleny. W liście nominacyjnym wyrażał przekonanie, że działalność Hessa służyć będzie głoszeniu ewangelii i uspokojeniu wzbudzonych umysłów. Podobnie było z Moibanem, którego nominacja na stanowisko proboszcza kościoła Św. Elżbiety została zatwierdzona przez biskupa, Jakuba von Salza. Biskup, w liście do Maurycego Moibana pisał, że „potwierdza niniejszą nominację w nadziei, że Ambroży Moiban, jako doktor pisma świętego i człowiek nieskazitelny będzie dobrym proboszczem, i będzie słowo Boże głosił bez podniety i tumultów i że bez woli biskupa niczego nie zmieni w dotychczas obowiązujących zwyczajach i ceremoniałach kościelnych i że będzie biskupa uważał za swojego zwierzchnika”. I tak było jeszcze długo. Wszyscy proboszczowie ewangelicy kościołów wrocławskich otrzymali inwestyturę biskupią. Dopiero Walenty Geroldi, pierwszy ewangelicki proboszcz w kościele „11.000 Dziewic” wprowadzony został na swój urząd bez biskupiego konsensu.

Zarówno biskup Jakub von Salza jak i Rada Miejska stali na stanowisku, że do ceremoniału kościelnego nie należy wprowadzać żadnych gwałtownych zmian. Wystarczy, jak oświadczała Rada Miejska, aby duchowni pilnowali czystości ewangelii i prawidłowo zarządzali sakramentami. Widać z tego, że obie strony nie traktowały Reformacji jako objawu rozłamu w dotychczasowym kościele, ale jako próbę naprawy wypaczeń, jakie wkraady się do kościoła katolickiego.